IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 31)
z dnia 1 grudnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 31)

1 grudnia 2020 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Olszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii na temat wdrażania „Programu turystyki społecznej”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii wraz ze współpracownikami, **Marcin Żyłowski** dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej w Ministerstwie Sportu, **Jerzy Kapłon** prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego ze współpracownikiem, **Rafał Szlachta** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dobry wieczór. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam państwa posłów, witam zaproszonych gości, na czele z panem ministrem Andrzejem Gutem-Mostowym. Witam serdecznie, panie ministrze, wraz ze współpracownikami. Witam serdecznie pana Marcina Żyłowskiego, dyrektora Departamentu Infrastruktury Sportowej.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej Ministerstwa Sportu Marcin Żyłowski:

Dzień dobry. Witam.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Kłaniam się. Witam pana Jerzego Kapłona, prezesa Zarządu Głównego PTTK. Witam osobiście.

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Jerzy Kapłon:

Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Kłaniamy się. Witam serdecznie pana Rafała Szlachtę, prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej. Wiem, że będzie zdalnie. Pana Pawła Niewiadomskiego, Polska Izba Turystyki, i pana Benedykta Wojcieszaka, Rada do spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych Zarządu Głównego PTTK. Również zdalnie.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie używają tabletów i nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej. W celu stwierdzenia kworum przeprowadzone zostanie teraz głosowanie. Bardzo proszę sekretariat o uruchomienie głosowania, żebyśmy mogli sprawdzić kworum naszej Komisji.

Państwa posłów na sali bardzo proszę o zagłosowanie za pomocą legitymacji, a posłów uczestniczących zdalnie – o przyciśnięcie któregokolwiek z przycisków. Bardzo proszę.

Mamy już kworum, ale bardzo proszę – jak zwykle – sekretariat o niezamykanie jeszcze głosowania. Może ktoś z koleżanek i kolegów jeszcze do nas dołączy.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra rozwoju, pracy i technologii na temat wdrażania „Programu turystyki społecznej". W tym zakresie materiały ministra rozwoju, pracy i technologii dostarczone zostały państwu posłom pocztą elektroniczną, zamieszczone zostały również na poselskich iPadach. My również mamy wydruki. Jeżeli ktoś chce, to bardzo proszę o skorzystanie.

Przechodzimy do rozpatrzenia porządku dziennego. Proszę przedstawiciela resortu turystyki o krótkie przedstawienie informacji w rozpatrywanym zakresie. Bardzo proszę, panie ministrze, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni goście, panie dyrektorze, oczywiście informacja na temat turystyki społecznej wydawałaby się dosyć obszerna, dlatego proszę pozwolić, że w sposób skrótowy przedstawię zasadnicze założenia turystyki społecznej, a następnie uzupełni pan dyrektor Dominik Borek.

Turystyka społeczna wspomaga przemysł turystyczny i potencjał generowanych dochodów poprzez ułatwianie dostępu do turystyki dla społeczeństwa, dla którego wyjazd na wakacje oznacza trudne bądź nawet niemożliwe przedsięwzięcie. Pozwala na rozwój podróżowania poza sezonem turystycznym, szczególnie w regionach, gdzie turystyka jest dobrze rozwinięta, dając jednocześnie możliwość stosunkowo mało znanym lub nowym miejscom promować swoją ofertę wśród szerszego spektrum populacji. Według jednej z definicji turystyka społeczna to związki i zjawiska dotyczące udziału zarówno mieszkańców krajów docelowych, jak i turystów nieuprzywilejowanych lub tych, którzy z jakichkolwiek innych przyczyn nie mogą uczestniczyć w tej turystyce i wynikających z niej korzyściach.

W krajach UE za grupy społeczne mające utrudniony dostęp do turystyki uważane są przede wszystkim dzieci przedszkolne, szkolne oraz młodzież szkolna i studencka, osoby w wieku 18–30 lat znajdujące się w niekorzystnej sytuacji ekonomicznej lub społecznej, rodziny w sytuacji specjalnej, borykające się z trudnościami natury finansowej i innej, osoby niepełnosprawne i z problemami zdrowotnymi, często wraz z opiekunem. Osoby starsze – w zależności od kraju i dokumentu rozpatrującego problem turystyki społecznej starszymi osobami są osoby w wieku powyżej 50, 55, 60 lub 65 lat.

Turystyka społeczna sprzyja osiąganiu takich celów społecznych jak przeciwdziałanie wykluczeniu, rozwarstwieniu społecznemu, wyrównywanie szans poziomu życia obywateli danego kraju, a także wzmacnianie spójności społecznej.

Działania realizowane przez MRPiT w ramach realizacji działań w zakresie turystyki społecznej w 2020 r. wynikają z dokumentu strategicznego „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – uczestnictwo – solidarność" oraz rządowego programu „Dostępność plus", a także programu „Rozwój turystyki do 2020 r.".

Bardzo proszę o uzupełnienie w dalszej części pana dyrektora Dominika Borka. W zależności od szczegółowości dalszych materiałów będziemy także odpowiadać na pytania szanownej Komisji.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Turystyki Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii Dominik Borek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeśli chodzi o działania, które podejmujemy w zakresie turystyki społecznej, to przede wszystkim chciałbym podkreślić, tak jak państwo mają w materiałach, które zostały przez nas przygotowane, że minister właściwy ds. turystyki rokrocznie ogłasza konkurs na dofinansowanie realizacji zadań publicznych. Konkurs dotacyjny, w części 40 – Turystyka. To jest rokrocznie ok. 2 mln 600 tys. zł przeznaczanych na dofinansowanie odpowiednich działań w zakresie tak zwanej turystyki społecznej. W 2020 r. mieliśmy dwa takie priory-

tety, które w ramach tej turystyki w konkursie dotacyjnym były uwzględniane. To były działania na rzecz zwiększenia dostępności turystyki dla osób z niepełnosprawnościami, osób starszych, jak również kolejny priorytet, czyli działania na rzecz poprawienia bezpieczeństwa turystów związane z bezpiecznym wypoczynkiem.

W ramach konkursu ofert pozwolę sobie przytoczyć kilka ciekawych projektów, które wpisują się wprost w turystykę społeczną, bo są one warte przedstawienia i są zadaniami, tak jak podkreśliłem, z zakresu zadań publicznych. To jest między innymi zadanie realizowane przez Forum Turystyki Regionów pod nazwą „Sprawnie dla niepełnosprawnych", jest to inicjatywa wydania odpowiedniego podręcznika „Vademecum obsługi turysty z niepełnosprawnościami oraz osób starszych". Mamy zadanie związane z turystyką dla wszystkich, zwiększenie dostępności informacji turystycznej i usług turystycznych dla osób z niepełnosprawnościami. W ramach tego działania wykonawca przygotowuje odpowiednie, certyfikowane punkty IT do obsługi takich turystów z niepełnosprawnościami, ale także w ramach tego modułu dostosowuje odpowiednie tabliczki, między innymi zapisane alfabetem Braille'a.

Również dosyć ważnym projektem jest system turystyczny osób niepełnosprawnych. To też dosyć nowatorski projekt, który jest realizowany w ramach konkursu dotacyjnego, a także kurs dla asystentów turystycznych osób z niepełnosprawnościami. Taki kurs w dalszej kolejności pozwoli tym osobom pomagać osobom z niepełnosprawnościami właśnie w charakterze asystentów turystycznych.

W ramach turystyki społecznej, turystyki osób z niepełnosprawnościami, dofinansowujemy także turystykę wiejską dla niepełnosprawnych. Tutaj między innymi stowarzyszenie „Gospodarstwa Gościnne" realizuje program z zakresu zmniejszania barier w bazie noclegowej agroturystycznej, ale mamy także projekty lokalne, czyli turystyka osób z niepełnosprawnościami w województwie podlaskim, co jest związane z przygotowaniem różnego rodzaju publikacji w tym zakresie, czy chociażby poprawa bezpieczeństwa usług turystycznych dla osób z niepełnosprawnościami na terenie województwa wielkopolskiego. Podkreślić również trzeba fakt, że także turystyka kempingowa jest coraz bardziej popularna wśród osób z niepełnosprawnościami. Powstają odpowiednie kampery dostosowane do takich osób. To też jest jedno z zadań, które w ramach bezpiecznego wypoczynku…

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Poproszę o wyłączenie mikrofonów pozostałe osoby, które są zdalnie. Bardzo o to proszę. Proszę uprzejmie, panie dyrektorze, kontynuować.

Dyrektor departamentu MRPiT Dominik Borek:

Dziękuję. Wracając do meritum, czyli bezpieczny wypoczynek na kempingu – to też takie zadanie, które jest realizowane przez Polską Federację Campingu i Caravaningu. Ma na celu ocenę bazy kempingowej i jej dostosowanie dla osób z niepełnosprawnościami i osób starszych.

Oczywiście jeśli chodzi o zadania, które podejmujemy w zakresie turystyki społecznej, bardzo ważnym elementem był także polski bon turystyczny. Tutaj wymaga podkreślenia, że bon ten w wyższej kwocie był przyznawany dla rodzin dzieci z niepełnosprawnościami, co również jest bardzo ważną kwestią, ponieważ daje on możliwość realizacji w ramach turystyki społecznej dzieci i młodzieży. Podejmujemy także działania związane z turystyką społeczną w zakresie polskich marek turystycznych, czyli takiego programu flagowego, który jest wpisany do strategii odpowiedzialnego rozwoju. Także w tym roku, kiedy będziemy ogłaszali nabór na kolejne polskie marki turystyczne, temat turystyki społecznej również będzie odpowiednio rozważony.

Myślę, że podkreślenia wymaga również fakt, że zostały dokonane odpowiednie zmiany w ustawie o działach administracji rządowej. W dziale administracji rządowej – Turystyka wprost wskazano, że elementem turystyki jest turystyka społeczna, dlatego też ta zmiana jest bardzo ważna, ponieważ wskazano, że właśnie ten element turystyki jest pod jurysdykcją ministra właściwego ds. turystyki.

Co do naszych działań bieżących, to współpracujemy z Ministerstwem Sportu, z Ministerstwem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w zakresie programu, który

będzie realizowany w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, natomiast tutaj szczegóły zapewne przedstawi pan dyrektor Marcin Żyłowski z Departamentu Infrastruktury Sportowej. Ja tylko z naszej strony jako turystyki wskażę, że w ramach tego konkursu współpracujemy z właściwym departamentem, wspomagamy tutaj w zakresie tworzenia odpowiedniego programu, natomiast co do szczegółów, to zakładam, że pan dyrektor taką skrótową informację przedstawi. Tak że na ten moment to tyle. Jesteśmy otwarci na debatę, na dyskusję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. W międzyczasie witam serdecznie pana europosła Karola Karskiego. Karol, witamy Cię serdecznie. Oddaję głos panu dyrektorowi. Panie Marcinie, bardzo proszę, kontynuujemy dyskusję.

Dyrektor departamentu MS Marcin Żyłowski:

Szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja bym chciał ze swojej strony, czyli ze strony Ministerstwa Sportu, uzupełnić wypowiedź kolegów z Departamentu Turystyki w tym zakresie i poinformować, że program faktycznie jest już w dużym zakresie opracowany we współpracy z Departamentem Turystyki. W zasadzie zbliżamy się już ku końcowi. Niebawem będziemy mogli ten program przedstawić. Jeśli będzie taka wola, to pewnie też przedstawimy go do konsultacji, bo ważne, żeby środowisko się z nim zapoznało, zanim zostanie opublikowany. Program będzie programem pilotażowym, czyli edycja 2.21. Nabór wniosków odbędzie się w przyszłym roku. Dokładny termin jeszcze ustalimy, żeby był dogodny, ponieważ potrzebny czas, żeby potencjalni wnioskodawcy przygotowali się do złożenia wniosków. Program będzie realizowany na zasadach ogólnych, takich jak wszystkie pozostałe programy infrastrukturalne realizowane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. A więc tutaj wniosek, ocena wniosków przez komisję, zawarcie umowy, wypłata dofinansowania po zrealizowaniu zadania – to tak pokrótce. Wysokość dofinansowania zgodnie z rozporządzeniem, bo to jest jedno rozporządzenie i do inwestycji sportowych, do zadań z zakresu sportu powszechnego i turystyki społecznej – to będzie do 50% kosztów realizacji tego zadania. Na przyszły rok przewidzieliśmy kwotę 5 mln zł. Wiem, że były podnoszone głosy, aby te kwotę już teraz zwiększyć przynajmniej do 10 mln zł. Nasze stanowisko, które przedstawiała na poprzednich posiedzeniach Komisji pani minister Anna Krupka, jest takie, że przeprowadźmy ten pilotaż, na razie z tymi 5 mln zł przeznaczonymi na przyszły rok, a jeśli zobaczymy, że to faktycznie – mówiąc kolokwialnie – rozkręciło się na tyle, że będą potrzebne dodatkowe środki, to one będą mogły być wykorzystane w przyszłym roku. Oczywiście rozważymy ewentualnie zmianę naszego planu pod tym kątem, żeby nie było takiego odczucia, że w tym roku było te 5 mln zł, w przyszłym będzie 5 mln. W tym roku te 5 mln finalnie nie zostało wykorzystane, więc zostawiamy sobie otwartą furtkę, ale oczywiście bierzemy pod uwagę postulaty państwa posłów, środowiska, że jak ten program miałby faktycznie tak zadziałać, to te dodatkowe 5 mln do 5 mln już zaplanowanych w tym roku są kwestią otwartą. To w zasadzie tyle. Ja oczywiście jestem do dyspozycji, jeżeli chodzi o szczegółowe pytania. Tak jak powiedziałem, podsumowując, program do końca roku ogłosimy. Jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i panom dyrektorom za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Proszę uprzejmie.

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Jeśli można prosić o prezentację multimedialną, którą przygotowaliśmy.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Oczywiście, że tak. Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie prezesie, panowie dyrektorzy, szanowni państwo, w imieniu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego bardzo dziękuję, po pierwsze, za to, że Wysoka Komisja zechciała tak poważny

temat przyjąć na swoje obrady, ale też i za to, że Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze będzie mogło przedstawić swoje spojrzenie na turystykę społeczną, której, wydaje nam się, jesteśmy głównym organizatorem w Polsce. Dzisiejsze spotkanie i wstęp, który usłyszeliśmy ze strony pana ministra, przedstawicieli Departamentu Turystyki, świadczy o tym, że najpierw należałoby przeprowadzić dyskusję na temat podstawowy, a mianowicie – co to jest turystyka społeczna. Przeważnie kojarzy się ona z turystyką osób niepełnosprawnych czy wręcz z turystyką socjalną. Nic bardziej mylnego. To jest turystyka organizowana przez stowarzyszenia, spółdzielnie i związki zawodowe – dodalibyśmy do tej definicji Unii Europejskiej szkoły i instytucje kościelne – której celem jest umożliwienie podróżowania największej liczbie ludzi, w szczególności osobom należącym do najmniej uprzywilejowanych grup społecznych. Kluczem do rozpoznania tego pojęcia, jego właściwego zdefiniowania jest „organizowana". Czyli turystyka społeczna nie jest turystyką socjalną ani też turystyką skierowaną wyłącznie do osób niepełnosprawnych. Na przykład czy turystyka rodzinna lub organizowana w niewielkich nieformalnych grupach towarzyskich nie jest komponentem turystyki społecznej? Z pewnością zgodzilibyśmy się z tym, że tak.

Jeśli zatem należałoby turystykę społeczną potraktować nieco inaczej, to spójrzmy na to, co widzimy na następnym przeźroczu. Otóż turystyka społeczna to nie jest wymysł czasów dzisiejszych czy czasów słusznie minionych. Już państwo polskie w okresie międzywojennym starało się realizować tę turystykę społeczną, powołało specjalną instytucję Ligę Popierania Turystyki. Dość powiedzieć, że ze wsparciem państwa w wykonanych schroniskach wycieczkowych w roku 1938 nocowało ponad 202 tys. osób. Tak samo w schroniskach, które były budowane i realizowane ze wsparciem państwa. Mają państwo na przykładzie slajdu pokazane wycieczki młodzieżowe organizowane przez Ligę Popierania Turystyki czy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Nie bez powodu podaję państwu te przykłady. Dlatego że aby zdefiniować turystykę społeczną, spójrzmy, jakie funkcje realizuje turystyka społeczna. Edukacja krajoznawcza. O tym nie powiedzieliśmy sobie, a przecież to jest poznawanie dorobku historyczno-kulturowego, zabytków architektury, miejsc pamięci narodowej, parków narodowych, rozmaitych walorów kraju, a także kontakt z ludźmi, którzy tworzą, czyli twórcami ludowymi, artystami, uczestnikami wydarzeń historycznych. Czyli to poznawanie piękna kraju ojczystego – warto o tym pamiętać. Rola wychowawcza i integracja społeczna. Wiedza o własnym regionie jest podstawą akceptacji rodzinnego dziedzictwa kulturowego i turystyka społeczna ma takie zadania przed sobą. Rola prozdrowotna – trudno o tym mówić, każdy to rozumie. Kształtowanie aktywnych form spędzania wolnego czasu. Ale popatrzcie państwo na ten element czwarty: turystyka społeczna to szansa na zrównoważony rozwój gospodarczy. A mianowicie turystyka społeczna jest turystyką masową i mimo że jest niskobudżetowa i realizowana też w obszarach niskobudżetowych, to jednak są to znaczące przepływy finansowe i szansa regionów mniej frekwentowanych, równie atrakcyjnych, na równomierny rozwój gospodarczy, ale też, co jest nie bez znaczenia, bez nakładów inwestycyjnych ingerujących w środowisko naturalne.

Tu parę zdań o PTTK, ponieważ czujemy się głównym realizatorem turystyki społecznej w kraju. PTTK to jest organizacja pozarządowa, stowarzyszenie. Mamy ponad 80 tys. członków, mamy 160 nieruchomości, 20 tys. miejsc noclegowych. Wrócimy do tego zagadnienia. To prawie 80 tys. km szlaków realizowanych we współpracy z administracją rządową i samorządową.

Popatrzcie państwo na elementy turystyki społecznej realizowane przez PTTK. Proszę zwrócić uwagę na cyfry. PTTK w roku 2019 zorganizowało 17 652 imprezy turystyki kwalifikowanej, w której ogółem wzięło udział 528 557 osób. Turystyka kwalifikowana zagraniczna to podobne cyfry z udziałem 30 684 osób. Ale wycieczki i imprezy niemające charakteru turystyki kwalifikowanej to kolejne 201 tys. uczestników. Ponad 800 tys. ludzi wzięło udział w rozmaitych imprezach turystycznych turystyki społecznej PTTK w roku 2019. Pytanie, czy to ma przełożenie na gospodarkę. Zdecydowanie tak.

Jak my kreujemy tę turystykę społeczną, aby cieszyła się uznaniem i była realizowana? System odznak. Turystyka aktywna, wedle nas istotny komponent turystyki społecznej, jest przez nas promowana w rozmaitych obszarach, w tym poprzez system

odznak turystyki kwalifikowanej – rokrocznie przyznajemy ich ok. 50 tys. Rok 2019 jest rokiem o niepełnej sprawozdawczości ze względu na pandemię, która się rozpoczęła w 2020 r., i w związku z tym ta sprawozdawczość nie była całkiem zakończona.

Turystyka osób niepełnosprawnych – to ten komponent turystyki społecznej, na który wszyscy najczęściej zwracają uwagę. Proszę zwrócić uwagę, w naszych imprezach w 2019 r. wzięły udział 20 553 osoby z różnymi stopniami niepełnosprawności. To są imprezy w rozmaitych obszarach, realizowane bardzo często ze wsparciem też samorządów.

Mamy taki program „Dostępność plus" przyjęty uchwałą Rady Ministrów 17 lipca 2018 r. w działaniu 26 – Sport, turystyka i rekreacja bez barier. Warto zwrócić uwagę, jakie zadania w ramach tego projektu należałoby realizować. Proszę zwrócić uwagę, że to nie są tylko wycieczki osób niepełnosprawnych w jakieś łatwo dostępne regiony, ale poprawa dostępności, poprawa dostępności przestrzeni rekreacyjnych, zapewnienie na bazie istniejących źródeł finansowania sportu i turystyki programu finansowania turystyki społecznej ze specjalnymi funkcjami dla osób niepełnosprawnych, animacja i promocja kultury fizycznej i turystyki aktywnej osób z niepełnosprawnością. Otóż w 2019 r. te zadania, o czym wspominał pan minister, nie zostały zrealizowane.

Innym niezwykle ważnym komponentem turystyki społecznej jest turystyka rodzinna, o której nie wspominamy, a której PTTK jest istotnym realizatorem. To jest szereg rozmaitych imprez rodzinnych realizowanych w rozmaitych obszarach turystycznych i proszę zwrócić uwagę – taki konkurs „Turystyczna rodzinka", w którym udział biorą tysiące ludzi, od wielu lat realizowany przez PTTK. Tutaj taki malutki kamyczek do ogródka pana posła Zimocha: my jesteśmy bardzo dobrego zdania o projekcie, który się nazywa „Polski bon turystyczny". To nie jest tylko projekt skierowany bezpośrednio do oferentów miejsc noclegowych. To jest szeroka animacja turystyki rodzinnej, to ma znakomite przełożenie na rozwój regionów, bo przecież wycieczkowicze, którzy korzystają z tego bonu, nie wydają tylko środków finansowych, które mają pokrycie w bonie, ale również inne pieniądze tutaj się pojawiają na rynku usług turystycznych. To jest zrównoważony rozwój turystyki, to jest wreszcie animacja związków rodzinnych, czyli tego, na czym bardzo nam zależy, na spędzaniu wolnego czasu wedle oczekiwanych przez nas wzorców.

Co jeszcze jest istotne? Mało kto zwraca na to uwagę. To jest likwidacja szarej strefy. Jeżeli chcesz skorzystać z bonu turystycznego, musisz się zarejestrować, a ten, kto wykorzystuje ten bon turystyczny, musi od ciebie otrzymać dokument płatności. Dlatego też i teraz spodziewamy się wobec tego problemu, o którym rozmawialiśmy na poprzednim spotkaniu Komisji – bon turystyczny nie musi się cieszyć dużą popularnością, ponieważ skoro są takie ograniczenia w korzystaniu z bazy noclegowej, to trudno liczyć się z tym, że ten bon turystyczny będzie realizowany.

Turystyka dzieci i młodzieży w PTTK to kolejny ważny komponent. I popatrzcie: 390 kół w szkołach, 145 klubów w szkołach, łącznie prawie 3,5 tys. uczestników tylko w tych zorganizowanych formach. Niespełna 20% uczestników to dzieci i młodzież. Ale są pewne bariery, które ograniczają możliwości realizowania turystyki szkolnej, która jest istotnym komponentem turystyki społecznej wedle naszego rozeznania sprawy.

A to rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z 25 maja 2018 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki. To wymaga podejścia do ponownej redakcji, zwłaszcza par. 9 pkt 3 – „W przypadku specjalistycznej wycieczki krajoznawczo-turystycznej kierownik i opiekunowie wycieczki są obowiązani posiadać udokumentowane przygotowanie zapewniające bezpieczną realizację programu wycieczki". To znaczy w górach na przykład muszą być przewodnikami górskimi zgodnie z ustawą o imprezach turystycznych i usługach powiązanych. A zatem, zmierzając do małego finału turystyki szkolnej, trzeba powiedzieć sobie tak: działania związane z rozwojem turystyki szkolnej to świadoma polityka państwa, która znajduje sens w edukacji szkolnej poprzez turystykę i krajoznawstwo, mająca swoje odzwierciedlenie w programach szkolnych. Jeśli chcemy tę turystykę szkolną należycie realizować, winniśmy jednak rozpocząć od tego, jakie ona ma miejsce w programach szkolnych i jakie zadania realizowane w tych programach szkolnych chcemy realizować.

Kolejny nieznany szerzej element działalności turystyki społecznej PTTK to jest działalność na rzecz środowisk wojskowych. Jesteśmy jedyną instytucją, która na taką skalę integruje środowiska rodzin wojskowych, żołnierzy rezerwy, żołnierzy służby czynnej i żołnierzy – co jest niezwykle istotne – powracających z misji. To wreszcie 14 naszych oddziałów wojskowych, 90 klubów. Co to kształtuje? To, co wojsko kształtuje wśród naszych obywateli, a to: postawy patriotyczne, obywatelskie, proekologiczne, ale też edukacja, turystyka historyczna, militarna, poznawanie walorów turystycznych, krajobrazowych i kulturowych. To wreszcie integracja środowiska. Popatrzcie państwo: 1443 przedsięwzięcia dla prawie 35 tys. osób. Czy to jest turystyka społeczna? To jest turystyka społeczna. Trzeba na to i tak spoglądać.

Podstawą dla turystyki społecznie realizowanej i organizowanej przez stowarzyszenie są szlaki turystyczne. To jest turystyka rodzinna, indywidualna, rozmaite rodzaje turystyki aktywnej realizowanej czy to w grupach, czy to indywidualna turystyka.

Teraz, proszę państwa, jak my podchodzimy do szlaków turystycznych. Spróbuję to przeczytać, a państwo się koncentrują na zrozumieniu: „Szlak turystyczny – to przestrzenny ciąg turystyczny służący do linearnej penetracji rekreacyjnej, inicjujący interaktywne związki pomiędzy turystą a środowiskiem geograficznym zachodzące w strefie percepcji krajobrazu multisensorycznego”. To jest naukowa definicja szlaku, z którą my się generalnie nie godzimy, bowiem szlak turystyczny dla nas to jest to, o czym powiedział Tadeusz Kotarbiński: „Dobrze mieć autostrady, ale smak nadają dopiero ścieżki, którymi można od nich odbiegać”. I takimi właśnie ścieżkami są dla nas szlaki turystyczne.

Proszę państwa, jesteśmy jedyną instytucją, która próbuje ogarnąć sieć szlaków turystycznych na terenie całego kraju. Jest to niezwykle istotny komponent właśnie turystyki społecznej. Umożliwia tanie, bezpieczne wędrowanie w rozmaitych obszarach, wedle rozmaitych aktywności turystycznych. Dysponujemy i próbujemy opiekować się siecią 77 tys. kilometrów szlaków turystycznych. Dziękujemy Departamentowi Turystyki Ministerstwa Rozwoju za to, że wspiera nas i w roku 2020 zwrócił uwagę na nasze problemy finansowe wynikające z pandemii i w sposób bardzo rzetelny i partnerski podszedł do wkładu własnego PTTK, który realizowaliśmy w trakcie projektu renowacji sieci szlaków turystycznych.

Co potrzeba szlakom turystycznym, żeby… A, jeszcze warto spojrzeć na to. Jesteśmy jedyną instytucją, która standaryzuje szlaki turystyczne. Wedle naszych zasad, które nie są regułami przez państwa uznanymi, szlaki turystyczne od wielu, wielu lat są znakowane. To bezpieczeństwo ruchu turystycznego, to wreszcie porządek przestrzeni turystycznej. Mamy poważne problemy ze szlakami turystycznymi. Próbujemy animować rozmaite konferencje, spotkania, próbujemy też doprowadzić do tego, aby usankcjonować istniejącą sieć szlaków turystycznych. Wiele z tym jest problemów i wiele też kłopotów. To są przykłady naszych konferencji, które realizowaliśmy przez wiele, wiele lat. Chcielibyśmy doprowadzić do czego? Szlaki turystyczne, mimo 140-letniej historii, nie znajdują swojego miejsca w systemie prawnym. Jedynie regulacje dotyczące szlaków rowerowych. Brakuje prawnej ich ochrony nie tylko przed zniszczeniem, ale głównie przed żądaniem zmiany przebiegu. Coraz częściej się spotykamy z tym problemem. Brakuje systematycznego i stabilnego finansowania ich koniecznych remontów. Nie ustalono standardów znakowania. Nikt nie koordynuje ich sieci w zakresie sensowności i niekolidowania różnorodnych propozycji, konieczności renowacji lub kasacji. Brak odpowiedzialności operatora za trwałość zbudowanego szlaku, nie jest znana ich liczba, a oni sami nie mają świadomości swojej odpowiedzialności za kontynuowanie przebiegu szlaku bądź jego skasowanie.

PTTK jest aktywne w pozyskiwaniu środków z rozmaitych źródeł. Tutaj jeden z naszych projektów ze środków unijnych. Wartość projektu 888 tys. zł, wkład własny PTTK – 179 tys. zł. Podobny projekt zrealizowaliśmy w województwie mazowieckim. Proszę zwrócić uwagę na tabele. W ciągu ostatnich czterech lat PTTK na sieć szlaków turystycznych z własnych środków, w pieniądzu gotowym, jak to się mówi, wydało ponad milion złotych, a 376 tys. zł to jest wolontariat realizowany przez naszych członków.

Jesteśmy w trakcie budowy bazy szlaków turystycznych. To jest najnowocześniejsze w Europie rozwiązanie, które może służyć przykładem i te przykłady potrafiliśmy przenosić, korzystając z dotacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na Ukrainę i Gruzję, gdzie znakowaliśmy szlaki wedle polskich systemów. Ale gdybyśmy chcieli doprowadzić do uporządkowania sieci szlaków turystycznych, taka baza szlaków z odpowiednim operatorem winna obowiązywać i winna znaleźć miejsce w rozważaniach dotyczących szlaków turystycznych.

A zatem co proponujemy w sprawach dotyczących szlaków turystycznych? Ustalenie zasad i wprowadzenie standaryzacji prowadzenia prac znakarskich i oznakowania – bo tak naprawdę każdy, kto zechce, może wedle swego systemu znakować jakiś szlak Kulawej Żabki czy tam inny. Inwentaryzacja zasobów, ujawnienie operatorów, ustalenie zakresu odpowiedzialności za wyznakowane szlaki turystyczne i ich stan techniczny. Analiza zasobów, optymalizacja sieci, wprowadzenie nowego modelu odpowiadającego potrzebom współczesnego ruchu turystycznego. Stworzenie bazy informacyjnej o szlakach górskich, wprowadzenie modelu finansowania prac znakarskich. Proszę państwa, milion złotych PTTK daje z własnych środków. To są znaczące dla nas pieniądze, a rok 2020, który odbija się i na nas co do możliwości generowania wkładu własnego czy w ogóle środków na funkcjonowanie, jest rokiem szczególnie trudnymi. Spodziewamy się, że rok przyszły będzie rokiem jeszcze trudniejszym.

Co jest istotne? Usankcjonowanie istniejącej sieci szlaków turystycznych. Prowadzimy rozmowy z Lasami Państwowymi, ale to nie wystarczy. Otóż zmiana właściciela nieruchomości, przez którą wiedzie szlak, niejednokrotnie łączy się z żądaniem jego kasacji. Jeżeli szlaki mają wiele kilometrów długości, kasacja na odcinku kilku, kilkunastu kilometrów może prowadzić do jego degradacji bądź konieczności likwidacji.

Proszę państwa, dlaczego o tym mówię? Tu jest taki przykład. Moje hobby to historia turystyki. Popatrzcie państwo, to nie wstyd. To nie komuna finansowała działania związane z turystyką społeczną. Mówiliśmy o Lidze Popierania Turystyki. To jest drobny przykład. Ministerstwo Robót Publicznych w roku 1930 dofinansowało jeden oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, naszego poprzednika prawnego, kwotą 15 tys. przedwojennych złotych. Na co? Na budowę schroniska, jednego, drugiego, na szlaki turystyczne. I tak wyglądała dotacja – półtorej strony papieru. Rozliczenia państwu nie pokazuję, ale to też było półtorej strony papieru. Rozliczono się w taki oto sposób: skarbnik oddziału i prezes podpisali się pod dokumentem, że te pieniądze zostały wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem. Nikt nie podejrzewał ich o to, że skłamali, a oni nie poważyliby się okłamać państwo polskie, wydając środki nie na to, na co były przeznaczone.

Otóż jak wygląda baza turystyki aktywnej, którą realizuje PTTK? Na dzień dzisiejszy posiadamy dwa domy wycieczkowe, w których mamy 111 miejsc noclegowych, ośrodki kempingowe, stanice wodne i schroniska. W sumie mamy 108 obiektów służących turystyce społecznej, proszę państwa. Gdybyśmy nie mieli dochodów z części gospodarczej wysokodochodowych hoteli, czy to Kraków, czy to Zakopane, czy inne, to nie byłoby nas stać na utrzymanie tej bazy służącej turystyce społecznej. Tak to właśnie wygląda. Gdybyśmy chcieli ponosić całkowite koszty i odbijać sobie te koszty poprzez zarobki w tych obiektach służących turystyce społecznej, z pewnością ceny usług w tych obiektach, schroniskach, stanicach wodnych byłyby znacząco wyższe niż na dzień dzisiejszy.

Proszę spojrzeć na tabelę. W ciągu czterech lat PTTK na bazę turystyki społecznej wydało 16 655 tys. zł, a na nakłady ekologiczne w tych obiektach – kolejne 5 200 tys. zł. Proszę państwa, PTTK utrzymuje – utrzymuje – bazę turystyki aktywnej. Ale też szukamy środków zewnętrznych, realizowaliśmy projekty Unii Europejskiej. Wyremontowaliśmy siedem schronisk tatrzańskich w ramach tego, schroniska beskidzkie. To są znaczące środki – ponad 8 mln z UE, ale też z naszym własnym wkładem finansowym. I tak nasze obiekty zaczynają wyglądać. Markowe Szczawiny – dbamy o to, żeby była tam odrobina poznania kultury regionu. To są schroniska tatrzańskie, schroniska sudeckie. Te obiekty służące turystyce społecznej zaczynają już, proszę państwa, inaczej wyglądać. No to wreszcie stanice wodne, które są również pod naszą opieką.

Kadry dla turystyki aktywnej, dla turystyki społecznej. Posiadamy kadry, które służą turystyce społecznej. To jest ponad 6 tys. osób i 9 tys. uprawnień. Co jest istotne, w tej chwili przystępujemy do certyfikacji kwalifikacji zgodnie z oczekiwaniami UE tych zawodów, które są zawodami rynkowymi. To są kadry dla turystyki społecznej.

Dodanie do działu – Turystyka spraw turystyki społecznej jest dla nas wielkim wyzwaniem. Liczymy na to, że we współpracy z Departamentem Turystyki będziemy mogli pozyskiwać i nowe środki, i nowe rozwiązania, które tam będziemy proponowali. W związku z tym proponujemy współuczestniczenie w realizacji takiego seminarium, które się będzie nazywało „Kongres turystyki społecznej", dlatego że – jak to i po dzisiejszej dyskusji widać – należy pierwej oznaczyć, co to jest turystyka społeczna, czym się różni od turystyki socjalnej i co właściwie rozumiemy wszyscy pod tą nazwą. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie prezesie, bardzo serdecznie dziękuję za obecność osobistą na Komisji i za naprawdę bardzo ciekawą prezentację. Bardzo serdecznie dziękuję.

Poproszę teraz sekretariat o zamknięcie głosowania kworum i o wyświetlenie wyników.

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Jeśli można prosić o zdjęcie moich wnuczek z prezentacji. O, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jest się czym pochwalić. Nie ma sprawy.

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Bardzo dziękuję.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Mamy problemy techniczne, panie przewodniczący, z wyświetleniem wyników. Niezwłocznie, jak tylko będzie można je wyświetlić, to poinformuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dobrze. Na tę chwilę ilu mamy posłów, którzy biorą udział w Komisji?

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Zdecydowanie kworum było spełnione.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Kworum jest spełnione. Dobrze. To będziemy czekali na wyświetlenie, co by nie było. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, może w pierwszej kolejności spytam, czy ktoś zgłosił się zdalnie do dyskusji.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Nie mam zgłoszeń zdalnych.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Nie widać, nie słychać. A więc pytam na sali, czy któryś z panów posłów. Tak też przypuszczałem, panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Pan przewodniczący chyba najpierw chciał.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Pan przewodniczący za chwilę dostanie głos. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Szanowni państwo, jestem pod wrażeniem prezentacji pana prezesa. Bardzo się cieszę, że jest to urozmaicenie i tak trochę chyba nawet zawstydził pan pana ministra i jego grupę, bo wyjaśnił nam pan, co to jest turystyka społeczna. Rzeczywiście od wielu lat trwają dyskusje, jaka definicja jest najlepsza. Tych definicji zresztą jest bardzo dużo. Toczą się spory, nie tylko językoznawców, ale także fachowców turystyki.

Chciałbym tylko od razu wyjaśnić: ja nie jestem przeciwny bonowi turystycznemu. Ja jestem przeciwny temu, co robił pan przewodniczący Matuszewski, demonizowaniu, że bon turystyczny jest zbawienny dla polskiej turystyki. Tak nie jest. I właśnie teraz, podczas tego posiedzenia, kiedy mówimy o turystyce społecznej, rola tego bonu właśnie pokazuje, że to jest bon socjalny, bon, który pomaga, ale też nie do końca. Bo sam pan prezes pewnie dokładnie wie, że na przykład jeśli pan tu wskazał turystykę rodzinną, to gdy rodzina pojedzie na przykład do Kazimierza Dolnego, to nie może tam skorzystać z przewodnika i wykorzystać bonu, bowiem usługa turystyczna musi trwać minimum 24 godziny, zawierać nocleg i jeszcze jeden z elementów, przykładowo transport. Dlatego bon przewodnikom, pilotom absolutnie nie pomaga. I jeszcze raz te słowa kieruję do pana przewodniczącego Matuszewskiego.

Proszę państwa, turystyka społeczna. Bardzo się cieszę, że zwrócił pan uwagę na szlaki, na sprawę związaną ze szlakami turystycznymi w Polsce, co niestety w informacji pana ministra jest właściwie zawarte w połowie ostatniego zdania. A szkoda. Pan prezes zwrócił uwagę, że trzeba ujednolicić problem związany ze szlakami turystycznymi – i z tym ma pewnie problem nie tylko PTTK, ale także wiele gmin. Ponieważ pan minister obiecał, że będzie myślał o Bieszczadach, a do tej pory te Bieszczady poomijał, to ja znalazłem kilka przykładów, rozmawiając z przedstawicielami gmin, z przedstawicielami ruchu turystycznego właśnie w Bieszczadach. Proszę bardzo: gmina musi zawierać umowę, by dzierżawić trasę rowerową, czyli szlak rowerowy, w pobliżu Ustrzyk na Laworcie. Dlaczego tak jest? Dlaczego nie może być to normalne, bezpłatne udostępnianie? Ale nic z tym nie zrobimy, jeśli nie zostanie zmieniona ustawa o Lasach Państwowych. Kolejny przykład: są gotowe wyznaczone szlaki wokół Ustrzyk. Kilkadziesiąt kilometrów. Jest na to zapewniony budżet. Jest zabezpieczone finansowanie ze środków europejskich, ale formalności z ustawy o Lasach Państwowych i mała elastyczność Lasów Państwowych powoduje, że czas mija, a tych szlaków nie można wyznaczyć. Kolejny przykład i znów Bieszczady, znów okolice Ustrzyk. Trasy biegowe, ale także szlaki w Ustianowej, certyfikowana międzynarodowa trasa, z międzynarodowym certyfikatem. Chodzi o zamianę gruntów, las za las, czyli wymiana z Lasami Państwowymi. Gmina chce oddać teren – las za las, by wyznaczyć tę trasę, ten szlak. Proszę państwa, rozmowy trwają cztery lata. Cztery lata trwają rozmowy w tak, wydawałoby się, prostej sprawie. I co ciekawe, region Lasów Państwowych w Krośnie chce zablokować wybudowanie tego szlaku i tę wymianę, bo uważa grunt gminy za mniej atrakcyjny, bo grunt Lasów Państwowych już jest w tak zwanym studium zagospodarowania i został przez gminę wpisany jako ten grunt, na którym będą dopuszczalne usługi. Dodatkowo gmina będzie musiała jeszcze wnieść opłatę za wyłączenie z produkcji leśnej i to są setki tysięcy złotych. Cztery lata – sprawa niezakończona. Kolejne cztery lata? To jeżeli tak prostych spraw nie potrafimy załatwić, to może my, posłowie, może Komisja Sportu, może znowu dezyderat? A może pan przewodniczący Matuszewski opuści Zgierz na chwilę i pojedziemy razem w Bieszczady i może szybko sprawę przynajmniej spróbujemy nie tyle załatwić, co przyspieszyć? To pewnie nie jest jedyny problem, bo pewnie takich problemów jest w różnych częściach Polski wiele.

By zakończyć o szlakach, ponieważ dzisiaj jest dzień wyjątkowy i przyznawane są Guttmanny, nagrody dla najlepszych sportowców polskich z niepełnosprawnością, to tak sobie pomyślałem – to jest pytanie do pana, panie prezesie – czy na przykład jest szlak turystyczny Ludwiga Guttmanna, twórcy igrzysk paraolimpijskich, który urodził się na Śląsku. Urodził się w Toszku, przepięknej miejscowości, z kilkoma zabytkami. Może tam warto taki szlak turystyczny Ludwiga Guttmanna, osoby w świecie sportu i w ogóle w świecie bardzo znanej – nie tylko słynny neurolog, ale wielki przyjaciel właśnie także sportowców z niepełnosprawnościami, nazywany jest zresztą Coubertinem paraolimpijczyków.

I druga sprawa ze szlakami – to jest także może i do pana prezesa, i do ministerstwa. Czy nie warto, bo zainteresowały mnie – to, o czym pan mówił, panie prezesie – szlaki dla osób niepełnosprawnych czy dla osób z niepełnosprawnościami, na przykład włączyć w to właśnie paraolimpijczyków? Choćby Rafał Wilk, mistrz olimpijski, świetny kolarz, też akurat Bieszczady, Rzeszów, okolice. Może tam próbować, by na przykład

został patronem trasy. Pamiętać o tym, by na te trasy, o których pan tu mówił, dla niepełnosprawnych, może właśnie takiego wielkiego sportowca, autorytet, osobę, która pokazałaby, że niepełnosprawność wcale nie przeszkadza nie tylko w uprawiani sportu, ale także turystyki.

A co do tej informacji, którą nam przedstawiono w formie pisemnej i którą przedstawiał pan minister ze swoimi współpracownikami, to ja bym tak powiedział, że kiedy pewnie w ministerstwie panowie wysłuchali prezentacji pana prezesa PTTK, to tak trochę, nie chcę powiedzieć – marnie, ale ubogo wygląda ta informacja. Kilka tak zwanych grantów, czyli dofinansowań, do niewielu jednak programów. Proszę państwa, w mojej rodzinnej Łodzi, w okręgu, z którego zostałem wybrany, do centrum informacji turystycznej nie można wjechać na wózku. Do pięknego ratusza w Poznaniu nie może osoba wjechać na wózku. Więc może ministerstwo troszkę też hojniej będzie spoglądać na te problemy i na to dofinansowanie czy na te granty i nie tylko dofinansowywać, jak ktoś się zgłosi, ale może też samemu w Departamencie Turystyki gdzieś wyznaczać sobie takie cele. Choćby dlatego, żeby za rok, jak się spotkamy i będziemy dyskutowali, to tak skąpo i wręcz zawstydzająco dla ministerstwa to nie wyglądało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Chyba jesteśmy na innych komisjach, panie pośle, bo tutaj informacja z ministerstwa była, jest pełna, dostaliśmy również pisemnie. A co by się dopiero działo i co by pan prezes mógł przedstawić, gdyby taką prezentację przedstawiło ministerstwo? Jest podział ról. Bardzo dziękuję panu prezesowi, bo pierwszy już na to zwróciłem uwagę, że prezentacja była naprawdę bardzo dobra. Oby więcej takich na naszej Komisji. Co do pozostałych wypowiedzi, to się troszeczkę dziwię, bo pan poseł Matuszewski jeszcze nie zabierał ani razu głosu, a kierował pan najwięcej uwag do pana posła.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Bo pana przewodniczącego nie było tutaj na poprzednim posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Ale jesteśmy teraz na drugiej Komisji. Tamta chyba już się zakończyła, tak mi się wydaje, ale mogę się mylić. Co do miast, które pan wymienił, to ja się w ogóle bardzo dziwię, bo i Łódź, i Poznań – to uważam, że jak poseł taki znany jak pan i poseł, który ma również po partyjnej linii, moim zdaniem załatwiłby to bardzo szybko i sprawnie i nie byłoby przeciwwskazań do tego, żeby również wjazd do urzędów był jak najbardziej poprawny.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Panie przewodniczący, proszę wziąć pod uwagę, że w odróżnieniu być może od Zjednoczonej Prawicy w Koalicji Obywatelskiej nie wszyscy posłowie należą do partii. I są partyjni, więc może, jak pan chce już tak to komentować, to po linii partyjnej nie wszystko się załatwia.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie pośle, nie udzielałem panu głosu, nie udzielałem powtórnie, tak że przepraszam najmocniej, ale zgłaszajmy się do tego, żebyśmy zabierali głos. Wiem, że nie wszyscy są, natomiast w Sejmie zasiadają osoby, które startują z list partyjnych, co by nie było. Panie przewodniczący, bardzo proszę, oddaję głos.

Poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałem podziękować serdecznie panu prezesowi Jerzemu Kapłonowi za tę prezentację, za inicjatywę, za aktywność, bo dobrze – w odniesieniu do tej prezentacji – dziś wrócić do pewnych zaszłości i podsumować sobie to wszystko, co nie zostało zrobione, a powinno być już dawno na ścieżkach nawet legislacyjnych. Siłę turystyki społecznej przede wszystkim, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie prezesie, doskonale widać w tych trudnych czasach pandemii. Jeśli tylko nadarza się okazja, widzimy, co dzieje się na szlakach turystycznych. Więc tym obszarem na pewno musimy się zająć. Chcę powiedzieć, że chciałbym, żeby w finale tej Komisji była zgoda posłów do tego, aby na najbliższym posiedzeniu prezydium podjęło decyzję na mój wniosek, aby objąć szczególnym patronatem i również wsparciem organizacyjnym „Kongres turystyki spo-

łecznej", który ma się odbyć w przyszłym roku. O tym rozmawiałem wstępnie z panem prezesem. Uważam, że tam powinniśmy być bardzo aktywni. Ale byłem na wielu kongresach, które przyjmowały piękne wnioski, a jednak nie zostały one nigdy zmaterializowane. Uważam, że nasza obecność i wkład w organizację – tutaj byśmy wnioskowali do pani marszałek o możliwość wsparcia organizacyjnego ze strony parlamentu – w ślad za tamtym posiedzeniem i w ogóle ten czas do tego kongresu powinniśmy wykorzystać, żeby pewne obszary kluczowe i najistotniejsze mogły tam być wstępnie przygotowane, a potem wspólnie w uzgodnieniach z rządem żeby parlament, nasza Komisja mogła się tym w polskim parlamencie zająć. Myślę, że to byłby nawet lepszy wniosek niż jeszcze jeden dezyderat, bo my wiele na temat turystyki podejmowaliśmy i nie udało się zrealizować kluczowych wniosków, nie udało się wprowadzić do prawa polskiego. Ten kongres, mam nadzieję, będzie takim elementem, kongresem, który będzie mówił o konkretach, które trzeba zrobić.

Tutaj oczywiście pan poseł Zimoch powiedział o jednym problemie. Pan prezes ogólnie w swojej prezentacji powiedział, że jednym z problemów ogólnych, do uregulowania wciąż w Polsce na pierwszym miejscu jest prawo szlaku. Dla niektórych prawo szlaku kojarzy się tylko z trasami narciarskimi. To jest tylko jeden z elementów, ale trzeba podejść – i taki też mam wniosek, aby korzystając z doświadczenia PTTK, takie prace w ministerstwie rozpocząć niezwłocznie. Trzeba pewne kwestie raz na zawsze uregulować, wtenczas gmina nie miałaby takich problemów w realizacji swoich strategicznych celów, jeżeli chodzi o budowanie swojej marki poprzez organizację turystyki społecznej. Bo to jest, tak jak mówimy, turystyka, gospodarka, to jest też pewna kultura, to jest rekreacja. Jest wiele elementów, które pokazują, jak ona jest ważna w życiu społeczeństw na świecie. My na tym troszeczkę oszczędzaliśmy. Do tej pory te dotacje na modernizację niektórych szlaków podejmowaliśmy w tamtej kadencji, w kadencji ostatniej jeszcze, w której rządziła koalicja PO-PSL, były pewne środki, które były właśnie realizowane za pośrednictwem PTTK. Zostały zrobione, zdaje się, dwa, jak dobrze pamiętam, szlaki bardzo dobrze. Pojawiły się jakieś pieniądze. Wiemy, że dziś to jest konieczne, czyli prawo szlaku. Na tym kongresie powinno już być dość dobrze zdefiniowane i założenia do ustawy powinny być społecznie przyjęte. Będzie nam wtedy łatwiej wdrożyć je do polskiego prawa w następnym kroku, spotykać się tutaj na sali i pracować już nad szczegółami tych założeń, które, mam nadzieję, tam się pojawią. A to jest bardzo ważne.

Nasza Komisja wielokrotnie zajmowała się też problemami związanymi z bezpieczeństwem w górach. To jest wszystko powiązane. System informacyjny – niejednolity. Być może trzeba, żeby – mam taki luźny wniosek – PTTK było organizatorem aplikacji ogólnopolskiej, w której każdy, kto będzie wchodził w dany obszar w Polsce, będzie mógł sobie sprawdzić informacje na temat pogody, stopnia zagrożenia, otrzymać dodatkowe informacje na tej aplikacji, w jaki sposób korzystać z przyrody, w którą ludzie wkraczają i nieraz nie potrafią się po niej poruszać. Dlatego nie potrafią się po niej poruszać, że my jeszcze jesteśmy – jak tutaj patrzę w prezydium – z pokolenia, które elementarne zasady bycia, przebywania w górach na przykład zna, jak się zachować, a młode pokolenie już nie. Myśmy już wnosili jako Komisja ponad podziałami, aby minister edukacji podjął wysiłek, aby ważnym elementem również edukacji w szkołach były te zasady, jak korzystać z przyrody. Tego się nie da. Musi minister mieć dobrego partnera. My możemy prawo napisać, ale musi być mocny partner.

Nie wiem, panie prezesie i panie ministrze, Wysoka Komisjo, czy tak jak w sporcie dla przygotowania naszych drużyn i zawodników do najważniejszych imprez, jakimi są igrzyska olimpijskie, Polski Komitet Olimpijski nie ma takiej uprzywilejowanej roli w ustawie, żeby nie wybrać mocnego partnera, jakim jest PTTK, które dysponuje, jak widać, i swoimi środkami, które zarządza majątkiem, który, jak widać, przez pokolenia Polacy budowali ze środków publicznych. To są schroniska, to jest pewien kapitał. I trzeba dzisiaj wybrać partnera dla nas, który będzie się kompleksowo tymi problemami zajmował – i w aspekcie edukacyjnym, i w aspekcie operacyjnym. Takim partnerem – nie znajduję konkurencji – jest PTTK. Umiejscowienie PTTK jako najistotniejszego partnera społecznego, nie pozbawiając innych stowarzyszeń udziału w tych grantach, byłoby być może dobrą decyzją publiczną władz, porządkującą pewne sprawy.

Jest dobry czas, bo podjęto decyzję, że turystyka społeczna ma być finansowana również w części z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, ze środków pozabudżetowych, ale które, jak widać, są jakiś konkretem w tym wszystkim. Zwiększenie tych środków dałoby możliwość kroczącego planu, wreszcie uporządkowanego, do wyprowadzenia pewnych kwestii, które mogą dzisiaj zawstydzać, bo skala działań PTTK jest imponująca, ale bez wsparcia państwa, tak jak w okresie międzywojennym, nie pójdziemy kompleksowo. W związku z tym te wszystkie sprawy powinny być przedmiotem naszej dyskusji na „Kongresie turystyki społecznej", który, mam nadzieję, nasza Komisja weźmie pod swój patronat i też jako posłowie weźmiemy aktywnie udział w tym kongresie i przyjmiemy wnioski do późniejszej konkretnej pracy na posiedzeniach Komisji. I finalnie, mam nadzieję, na plenarnych posiedzeniach Sejmu, żeby przyjąć to nowe uporządkowanie spraw związanych z turystyką społeczną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, pan europoseł Karol Karski.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę państwa, jestem pod dużym pozytywnym wrażeniem spójności wzajemnej informacji rządu oraz pana prezesa. To jest bardzo dobry przykład, jak właśnie współpraca organów państwa i organizacji społecznych przebiega w sposób harmonijny i prowadzi do dobrych rezultatów. Więc widzę tutaj potencjał synergii.

Jednocześnie w sprawozdaniu przedstawionym przez przedstawicieli ministerstwa widzę pewne pozytywne działania także ukierunkowane w stronę mojego okręgu wyborczego, obejmującego między innymi województwo podlaskie. Tam również podmiotem wspieranym są organizacje społeczne propagujące i realizujące właśnie ten typ turystyki. Powiem jeszcze jedną rzecz, tak w zasadzie zostałem tutaj sprowokowany jako poseł do Parlamentu Europejskiego wypowiedziami kwestionującymi bon turystyczny. W związku z tym chciałem przypomnieć, że kwestionowanie tego typu działań to także postawa antyeuropejska, dlatego że w dużej części środki na ten cel zostały przeznaczone z tej części funduszy strukturalnych, które Komisja Europejska pozwoliła przekwalifikować po wybuchu epidemii COVID-u. W wyniku operacji finansowych również na ten cel, za zgodą Komisji Europejskiej, te środki mogły zostać w pewnej części przekwalifikowane. W związku z tym myślę, że nie ma co kwestionować wspólnych osiągnięć, wspólnych działań prowadzonych także przez polski rząd we współpracy z Komisją Europejską. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałbym stwierdzić kworum. W naszej Komisji bierze udział 26 parlamentarzystów.

O głos poprosił zdalnie pan Benedykt Wojcieszak, Rada Turystyki Osób Niepełnosprawnych Zarządu Głównego PTTK. Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Rady Turystyki Osób Niepełnosprawnych Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Benedykt Wojcieszak:

Dobry wieczór państwu.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dobry wieczór.

Wiceprzewodniczący Rady Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK Benedykt Wojcieszak:

Dziękuję za to, że mogę zabrać głos, i chciałbym tutaj przypomnieć, że inicjatywa, by ta turystyka społeczna znalazła większe uznanie w gremiach rządzących, i to w gremiach ustawodawczych, ale i w wykonawczych – wnieśliśmy dwa i pół roku temu petycję w sprawie utworzenia funduszu rozwoju turystyki społecznej. Cieszy nas bardzo, że sprawy turystyki społecznej wreszcie zostały dostrzeżone przez rząd na taką skalę, jak należy, i wprowadzone do ustawy o działach jako trzeci komponent obszaru zainteresowań ministra właściwego ds. turystyki. Niestety za sprawą Komisji do Spraw Petycji

sprawa utworzenia tego odrębnego funduszu została zwekslowana na, jak się okazało, dysfunkcjonalny tor, bowiem włączenie do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej rozwoju turystyki społecznej, sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa, okazało się protezą. Przykład mamy w trwających już od roku pracach nad jednym programem, i to infrastrukturalnym, a rozporządzenie mówi, że programy zarówno infrastrukturalne, jak i społeczne powinny być ogłaszane przez ministra właściwego ds. sportu. Tak prawdę mówiąc, jeśli chcielibyśmy bardziej zabiegać o fundusze na rozwój turystyki społecznej, to znajdziemy opór w lobby sportowym. Mieliśmy przykład na komisji budżetowej, kiedy o głupie – przepraszam za kolokwializm – 5 mln zł była polemika, czy warto, czy nie warto, czy można, czy nie można w trudnym, niepewnym czasie pandemii. I po tych deklaracjach, które tutaj usłyszeliśmy również ze strony pana przewodniczącego Ireneusza Rasia, myślę, że na ten kongres powinniśmy już mieć jakieś bardzo konkretne rozwiązania. Projekt ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych mamy gotowy prawie od trzech lat. On jest skorygowany z każdą zmianą przepisów. Teraz zmiana ustawy o działach też spowoduje, że będziemy jednak zabiegać – i to nieważne, w którym gremium posiadającym inicjatywę ustawodawczą, może w Komisji, może w grupie 15 posłów, może to być inicjatywa rządowa, a może to być inicjatywa, tak jak w przypadku bonu, pana prezydenta.

Utworzenie funduszu rozwoju turystyki społecznej wydaje się już koniecznością, i to nie z budżetem 5 mln czy 10 mln zł. Niech to będzie na początek tyle, ile na sport Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej otrzyma z tak zwanego podatku cukrowego, czyli 117 mln zł. To jest kwota, z której można czerpać środki na wspieranie turystyki dzieci i młodzieży, osób z niepełnosprawnościami, seniorów, ciągle jednak marginalizowanych w zakresie turystyki dzieci, młodzieży, ale i osób dorosłych ze środowisk wiejskich, i również tych, którzy są w trudnej sytuacji materialnej, niezależnie od istniejącego bonu turystycznego, który może rozbudzić apetyty na większe jeszcze uczestnictwo w turystyce, co zapewne ucieszy również branżę turystyczną komercyjną, bo przecież skorzystają z tego przedsiębiorcy działający w sferze turystyki.

Ale powinniśmy też wykorzystać jeszcze jedną szansę, mianowicie okresową ocenę funkcjonowania wdrożenia prawa europejskiego do naszej ustawy o imprezach turystycznych, która w pewnym stopniu zastopowała aktywność w zakresie turystyki społecznej w szkołach, w różnych organizacjach, bowiem powstały obawy, czy przypadkiem nie wejdziemy w konflikt z tymi przepisami, które grożą również odpowiedzialnością karną za organizowanie imprez turystycznych przez osoby niebędące organizatorami turystyki. Tak że to są też sprawy, którymi warto, żeby Komisja się zajęła.

I chyba warto, żeby państwo posłowie, ale i wszyscy zainteresowani, zapoznali się i z interpelacją, i z odpowiedzią na interpelację pana wiceprzewodniczącego Komisji Tadeusza Tomaszewskiego (nr 11918), gdzie wprost padło pytanie, jakie decyzje zamierza podjąć pan premier, żeby rozwiązać tę sytuację, że urzędnicy Ministerstwa Sportu blokują wykorzystanie pieniędzy zapisanych przez Sejm w planie na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, na rozwój turystyki społecznej. I nie pada tam odpowiedź niestety, która mogłaby służyć wsparciem panu ministrowi Andrzejowi Gutowi-Mostowemu w wykonywaniu swojej misji, również właśnie w zakresie turystyki społecznej – czy nie pora, żeby to właśnie z inicjatywy rządu ten fundusz rozwoju turystyki społecznej powstał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Jeżeli można, to chciałbym teraz spytać pana ministra, czy chce się odnieść do tych słów, które padły. Mamy łączność z ministerstwem?

Sekretarz stanu w MRPiT Andrzej Gut-Mostowy:

Halo!

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Już się słyszymy, już się widzimy. Panie ministrze, czy chciałby się pan odnieść do tych słów, które padły dzisiaj na Komisji? Czy pan dyrektor? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRPiT Andrzej Gut-Mostowy:

Oczywiście. Dziękuję za te miłe słowa, które ze strony pana prezesa PTTK, ale także innych osób padły pod adresem działalności ministerstwa i pewnej spójności działania z PTTK, czy także o bonie turystycznym. Dziękuję także za słowa mniej miłe, gdyż każda konstruktywna krytyka się oczywiście przyda.

Wydaje nam się, zdajemy sobie sprawę, że Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest taką instytucją, która rzeczywiście, jeśli chodzi o turystykę kwalifikowaną, turystykę społeczną, w Polsce robi dużą robotę – tak można kolokwialnie powiedzieć. Mówię to jako osoba, która od szesnastego, siedemnastego roku życia jest związana z turystyką, począwszy od uczęszczania do szkoły turystyczno-hotelarskiej, gdzie – można powiedzieć – co drugi tydzień były jakieś rajdy turystyczne. Dlatego ta turystyka kwalifikowana, krajoznawcza jest mi jak najbardziej bliska i tym bardziej w obecnych czasach, kiedy następuje powrót do kontaktów z przyrodą, do pewnej turystyki dystansu, do budowania swojej kondycji fizycznej. Wydaje się, że jak najbardziej ze strony państwa powinno być duże zaangażowanie w kierunku udostępnienia szlaków turystycznych i rozwoju turystyki społecznej, raczej w wąskim zakresie. Tu bym chciał nawiązać do pewnej dyskusji akademickiej. Ja raczej wolałbym, żeby to była definicja turystyki społecznej w węższym zakresie, czyli jeżeli chodzi o turystykę dla osób częściowo wykluczonych z turystyki, czyli dzieci, osoby starsze, osoby niepełnosprawne czy osoby, które ze względów materialnych nie mogą sobie pozwolić na niektóre formy turystyki. Ale to jest dyskusja akademicka, oczywiście nie na dzisiaj.

Nawiązując do ostatnich zdań pana Wojcieszaka, oczywiście my już zadeklarowaliśmy podczas komisji budżetowej, że jako Departament Turystyki bardzo chętnie sprawy turystyki społecznej pilotujemy, organizujemy. Mamy ku temu wiedzę, kompetencje i tradycję. Natomiast kwestie finansowania turystyki społecznej dalej uważamy, że rzeczywiście są sprawą troszeczkę niespójną. Wszystkie rozwiązania, które by zmierzały do uregulowania tej sytuacji – ale oczywiście bez szkody dla resortu sportu, gdyż wiemy, że sport też nie ma lekkiego życia – turystyka społeczna naprawdę w obecnych czasach zasługuje na solidne potraktowanie.

Dzisiaj spotkaliśmy się w Ministerstwie Sportu z panią minister Krupką. Konstruktywna rozmowa doprowadziła do pewnych wniosków na przyszłość. Zakładając, że najbliższe tygodnie, miesiące nie przyniosłyby jakichś istotnych zmian strukturalnych czy formalnych, to mamy obietnicę udziału Departamentu Turystyki w projektach związanych z turystyką społeczną. Czy pan dyrektor chciałby jeszcze troszeczkę uzupełnić?

Dyrektor departamentu MRPiT Dominik Borek:

Jeśli można, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRPiT Dominik Borek:

Jesteśmy po spotkaniu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Tak jak pan minister wskazał, mamy zapewnienie, że w ramach programu, który jest obecnie procedowany w Departamencie Infrastruktury Sportowej, będziemy uwzględnieni jako ten podmiot, który będzie miał wpływ na podejmowane decyzje w zakresie dofinansowania w ramach programu dotacyjnego, więc myślę, że jest to też taki element uspokojenia tego, o czym mówił pan Benedykt Wojcieszak, czyli tych kwestii, że wpływ ministra właściwego ds. turystyki będzie w tym obszarze zapewniony. Więc nie ma się tu o co obawiać.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Chciałbym zapytać, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos. Bardzo proszę, panie prezesie. Już, momencik. Pan prezes, bardzo proszę. Panie dyrektorze, za chwilę panu oddam głos.

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Tyle dobrych słów dla PTTK, że czuję się zobowiązany bardzo podziękować. Chciałem podkreślić znakomitą współpracę z Departamentem Turystyki i wrócić też jeszcze

do jednego zdania pana posła Zimocha, jeśli chodzi o konsultacje społeczne. Przy tych rozmaitych okolicznościach, tych nieszczęściach naszych PTTK jest usatysfakcjonowane konsultacjami społecznymi przeprowadzonymi przez Departament Turystyki, osobiście przez pana ministra Guta-Mostowego, nie tylko na szczeblu centralnym, ale również do nas, do Małopolski, trafili, spotykali się z przedsiębiorcami czy to fizycznie, czy w trybie online.

Chciałbym też jeszcze dla mojej rzetelności dodać, że jesteśmy w trakcie rozmów z Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych, gdzie jest duża przychylność co do rozwiązań generalnych związanych z usankcjonowaniem sieci szlaków turystycznych na terenie Skarbu Państwa w dyspozycji Lasów Państwowych. Nawet w najbliższych dniach mamy kolejne spotkanie. Sądzę, że to procedowanie zakończy się przyjaźnie dla szlaków, w tym dla ich funkcjonowania na terenie Lasów Państwowych. Mam nadzieję, że doprowadzimy do tego. Bardzo też dziękuję za inicjatywę pana przewodniczącego Rasia. „Kongres turystyki społecznej" to będzie ważne wydarzenie. Ono pewnie wskaże kierunki dalszego funkcjonowania tego obszaru turystyki. Liczymy też na państwa udział. Będziemy kierować zaproszenia także do państwa. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRPiT Andrzej Gut-Mostowy:

Jeszcze pan prezes Rafał Szlachta, prezes POT, jeśli można wcześniej.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę.

Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Rafał Szlachta:

Dzień dobry, panie ministrze, panie przewodniczący. Ja chciałbym się tylko króciutko dołączyć, żeby nie przedłużać, ale jako Polska Organizacja Turystyczna włączyliśmy się teraz bardzo mocno i przygotowujemy bardzo intensywnie program mobilnej edukacji turystycznej. To jest w ramach turystyki społecznej, funkcji edukacyjnej. Pana prezesa Kapłona i pana prezesa Benedykta znam już długi czas i współpracujemy, i chcielibyśmy wspólnie też z PTTK, żeby się włączył w ten projekt, który w przyszłym roku ma ruszyć pilotażowo i mamy edukować dzieci w szkołach w podziałach I–III, IV–VIII. Będzie to edukacja bardzo nowoczesna, interaktywna, pokazująca piękne zakątki naszej Polski, i w górach, i nad morzem, w każdym rejonie. Będzie to bardzo dobry projekt, który będzie się wpisywał w turystykę społeczną, w część edukacyjną. Myślę, że w partnerstwie z PTTK będzie nam miło współpracować, za co serdecznie dziękuję. Chciałem też powiedzieć, że jako POT bardzo chętnie włączymy się w przyszłoroczny kongres, w samą organizację i we wspólne działania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie, panie prezesie. Panie dyrektorze, wreszcie czas na pana. Bardzo proszę, panie Marcinie, o zabranie głosu.

Dyrektor departamentu MS Marcin Żyłowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja bym chciał się nie zgodzić ze słowami pana Wojcieszaka, jakoby urzędnicy Ministerstwa Sportu blokowali powstanie programu tu cytowanego w turystyce społecznej. To są słowa, na które, mówiąc szczerze, nie zasługujemy. To nie jest tak, że program powstaje tylko w Ministerstwie Sportu. Od początku powstawania tego programu wpływ na ten program ma MRPiT, więc też pragnę podkreślić, że w naszej opinii w większej części wpływ merytoryczny na ten program ma właśnie Departament Turystyki. Naszą rolę sprowadzam do roli czysto technicznej, ale oczywiście też do obsługi tego programu. Po prostu nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że urzędnicy Ministerstwa Sportu blokują powstawanie tego programu. Program nie jest programem łatwym do wypracowania. Jest wiele szczegółów wymagających uzgodnień. To po prostu trwa. To nie jest tak, że program został przez nas schowany, nie chcemy go

zrealizować, żeby te 5 mln zł więcej nam zostało w budżecie. To tak tytułem wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Panie prezesie – zwracam się do pana prezesa PTTK – czy jest możliwość, bo nie wiem, jak prawa autorskie, tę prezentację, którą pan przedstawił, czy jest szansa, żeby sekretariat otrzymał? Bo nie ukrywam, że sam chciałbym…

Prezes Zarządu Głównego PTTK Jerzy Kapłon:

Jest w sekretariacie od wczoraj.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Jest już zgrane u pana przewodniczącego w teczce.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jest zgrane, dobrze. Bardzo za to serdecznie dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Matuszewski, bardzo proszę. Tylko do tematu, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, króciutko, bo tu niektórzy mogliby nie wiedzieć, dlaczego pan poseł Zimoch trzykrotnie moje nazwisko wywołał, mimo że ja na tej Komisji dopiero pierwszy raz zabieram głos. Na poprzedniej Komisji bardzo poparłem bon turystyczny, bo uważam, że to jest bardzo dobry program dla polskich rodzin, dla rodzin z dziećmi, i podkreśliłem, że to nie jest tylko 500 zł, ale dla dzieci niepełnosprawnych – 1000 zł. Cieszę się bardzo i też na tej Komisji podkreślam, bo wiemy doskonale, że ci, którzy podróżują czy szlakami pieszymi, czy rowerowymi, często z tego bonu turystycznego korzystają. Więc jeszcze raz wielkie podziękowania dla rządu za te inicjatywę. A jednocześnie co do Bieszczad – to, panie pośle, ja jak najbardziej, jestem otwarty, zawsze staram się wspierać, wspomagać, więc nie wykluczam, że może w Bieszczady pojedziemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak by coś, panowie, to też się będę pisał. Bardzo proszę, pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Albo, panowie – także i pan europoseł, i pan przewodniczący – nie chcecie zrozumieć, w czym jest sens mojej wypowiedzi, albo tylko udajecie. Ale mam pytanie do pana posła Matuszewskiego, do pana przewodniczącego. Proszę mi powiedzieć, jak można skorzystać z bonu turystycznego, będąc na rowerowym szlaku turystycznym.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Bardzo proszę, panie przewodniczący. Bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Szanowny panie, w różnoraki sposób. Myślę, że pan jako wytrawny dziennikarz wcześniej, obecnie poseł, wie doskonale, że może pan skorzystać w różnoraki sposób, w taki na przykład, że jak najbardziej może pan skorzystać w firmie, która się zajmuje organizowaniem wycieczek rowerowych. Podaję panu jeden z przykładów, gdzie bez problemu pan może skorzystać i te pieniądze może pan tam przekazać.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli można, pan minister chciałby pewnie uzupełnić tę wypowiedź. Bardzo proszę, panie ministrze. Nie słyszymy. Jest wyłączony mikrofon. Poczekamy chwilę. Terasz słyszymy.

Sekretarz stanu w MRPiT Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeszcze raz chciałbym powiedzieć bardzo ważne słowa jako – jak to na którejś konferencji powiedziano – ojciec bonu turystycznego. Bon turystyczny jest bardzo ważnym projektem społecznym, czyli trafia do rodzin z dziećmi, ale z drugiej strony wspiera branżę turystyczną. Natomiast ten projekt nie może w stu

procentach spraw całej turystyki załatwić, jednak w sposób istotny wspiera rozwój obiektów noclegowych i organizatorów turystyki, którzy mogą różne usługi towarzyszące do tej usługi turystycznej spakietować. Oczywiście, jak już mówiłem na poprzedniej Komisji, są parki rozrywki, które spakietowały to z usługą noclegową, organizator turystyki może zrobić wycieczkę rowerową, ale oczywiście są też takie usługi, które zapewne będą mieć problem, aby się znaleźć w bonie turystycznym. Ale intencja jest taka – w wyjeździe turystycznym usługa noclegowa to jest zazwyczaj 50% lub 2/3 wszystkich wydatków, czyli taka była intencja, aby z bonu turystycznego można było zapłacić tę podstawową, to sedno wyjazdu turystycznego, czyli usługę noclegową. Natomiast to oczywiście powoduje i generuje dodatkowe wydatki ze strony uczestnika ruchu turystycznego na usługi czasami dodatkowe – może to być pilot, może to być usługa rowerowa, albo może być pakiet usług, kiedy ta usługa już jest zawarta w bonie turystycznym. Ale nie kłóćmy się o to, że bon turystyczny jest uniwersalną i kompletną formą płatności na wszystko, co jest w turystyce. Tak nie jest. W naszym przekonaniu jest natomiast bardzo uniwersalnym instrumentem wsparcia turystyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

I za to panu ministrowi bardzo dziękuję. Panie ministrze, to jest właśnie to, co niepotrzebnie i pan europoseł, i pan przewodniczący Matuszewski w moich wypowiedziach dostrzegali, czego nie było. Ja się z panem zgadzam. Tak. Nie demonizujmy, że bon turystyczny jest rozwiązaniem na wszystkie problemy branży turystycznej. A na szlaku turystycznym, panie przewodniczący – niestety „różnoraka” to nie była dobra odpowiedź.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Chyba że będzie schronisko i tam będzie mógł zanocować, to wtedy raczej tak. Dobrze. Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie omawianej informacji MRPiT na temat wdrażania „Programu turystyki społecznej”. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Bardzo serdecznie dziękuję paniom i panom posłom, panu ministrowi, panom dyrektorom, zaproszonym gościom, panom prezesom. Wszystkim serdecznie dziękuję, życzę dużo zdrowia i spokojnej nocy. Dobranoc.